



Sygn. akt II PK 348/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSA Marek Procek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. L.
przeciwko M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 31 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu
Rejonowego w G. z dnia 27 lutego 2015 r., sygn. akt IV P (...) i
przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód S. L. w pozwie skierowanym przeciwko pracodawcy M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniósł o przywrócenie do pracy oraz o

zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 31 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w G., w sprawie o sygn. akt IV P (...), wezwał pełnomocnika powoda do usunięcia braków formalnych powyższego pozwu poprzez podanie numeru PESEL powoda, uzupełnienie pełnomocnictwa przez wskazanie daty jego udzielenia oraz wskazanie strony pozwanej - w 2 egzemplarzach, z odpisem pełnomocnictwa, zgodnie z przepisami k.p.c., w terminie tygodniowym od daty doręczenia niniejszego wezwania pod rygorem zwrotu pozwu. Powyższe wezwanie zostało doręczone pełnomocnikowi powoda dnia 16 stycznia 2014 r.

Pismem z dnia 21 stycznia 2014 r., nadanym w dniu 22 stycznia 2014 r., pełnomocnik powoda złożyła pismo w którym wskazała PESEL powoda i do pisma dołączyła dwa odpisy pełnomocnictwa. Pełnomocnik powoda złożyła pismo uzupełniające braki formalne pozwu w jednym egzemplarzu.

Zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2014 r. dokonano zwrotu pozwu. W uzasadnieniu zarządzenia wskazano, że skutkiem braku dochowania któregokolwiek z warunków formalnych pozwu jest dokonanie jego zwrotu, zaś pełnomocnik powoda nie uzupełniła braków formalnych pozwu, albowiem pismo, w którym wskazała numer PESEL powoda zostało złożone w jednym egzemplarzu, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu i skutkuje koniecznością zarządzenia o zwrocie pozwu w trybie art. 130 § 1 k.p.c. Powyższe zarządzenie zostało doręczone pełnomocnikowi powoda w formie dwukrotnego awizowania na adres Kancelarii i stało się prawomocne z dniem 27 lutego 2014 r.

Pismem z 21 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w G. zwrócił pełnomocnikowi powoda pozew z dnia 18 grudnia 2013 r. wraz z załącznikami i odpisem wraz z załącznikami oraz pismo z dnia 21 stycznia 2014 roku wraz z załącznikami. Powyższe pismo zostało odebrane przez stronę powodową dnia 8 kwietnia 2014 r.

W piśmie z dnia 14 kwietnia 2014 r., złożonym do Sądu 15 kwietnia 2014 r. pełnomocnik powoda wniosła o doręczenie jej na adres Kancelarii zarządzenia z dnia 29 stycznia 2014 r., ponieważ nie z jej winy powyższe zarządzenie nie zostało jej doręczone przez operatora InPost. W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik powoda wskazała, iż 8 kwietnia 2014 r. zostało jej doręczone pismo z Sądu w

przedmiotowej sprawie, z treści którego wynika, że w dniu 29 stycznia 2014 r. zostało wydane zarządzenie o zwrocie pozwu. Pełnomocnik powoda wskazała, że udała się do Sądu w celu zapoznania z aktami sprawy i stwierdziła, że w aktach znajduje się koperta ze sprzecznymi adnotacjami: na pieczęci wskazano datę pierwszego awizo: „3.02.2014 r.”; poniżej znajduje się ręczna adnotacja kuriera wskazująca jako termin pierwszego awizo datę: „5.02.2014 r.”, na pieczęci znajduje się zapis „nie podjęto 21.02”. Strona powodowa poinformowała, iż poczta w Kancelarii jest odbierana przez pełnomocnika powoda, a także upoważnione do tego osoby - adwokata B. M. oraz pracownicę sekretariatu Panią E. K. W związku ze zmianą operatora doręczającego przesyłki sądowe oraz z uwagi na liczne problemy innych kancelarii wynikające z wadliwego doręczania poczty, Kancelaria pełnomocnika powoda w szczególny sposób monitoruje napływ przesyłek sądowych. Przede wszystkim, bez względu na fakt posiadania awiz, raz w tygodniu osobiście Kancelaria pełnomocnika powoda sprawdza w punkcie odbioru przy ul. F. czy nie znajduje się tam jakakolwiek poczta, telefonicznie raz na dwa tygodnie upewnia się, czy nie ma jakiejś dodatkowej korespondencji. W przypadku wskazanego pisma z Sądu pełnomocnik powoda podała, iż nie dysponowała ona awizo, telefonicznie upewniała się czy nie ma dla niej poczty, a w dniu 17 lutego 2014 r. (a więc w terminie, w którym jak wynika z zapisów na kopercie przesyłka winna znajdować się w punkcie odbioru - do dnia 21 lutego 2014 r.) adwokat B. M. odbierał również całą pocztę adresowaną na Kancelarię pełnomocnika powoda. Wskazany pracownik sprawdzał, czy znajduje się jakakolwiek inna przesyłka dla pełnomocnika powoda, jednak nie znalazł żadnej poza załączoną przez pełnomocnika powoda do niniejszego pisma, tj. pisma z Sądu Okręgowego w G. VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W związku z powyższym, strona powodowa uważa swój wniosek o doręczenie jej pisma z dnia 29 stycznia 2014 r. za zasadny, ponieważ nie ze swojej winy nie była w stanie zapoznać się z jego treścią i odebrać pismo.

Pismem z 14 kwietnia 2014 r., strona powodowa wniosła o dalszego procedowanie sprawy. Pełnomocnik powoda przedłożyła odpis pisma z wykonaniem zobowiązania Sądu ze wskazaniem numeru PESEL powoda, jednocześnie wnosząc o nadanie sprawie dalszego biegu.

Zarządzeniem z dnia 22 kwietnia 2014 r. poinformowano pełnomocnika powoda, że brak jest podstaw do doręczenia jej ponownie zarządzenia z dnia 29 stycznia 2014 r., ponieważ zostało ono uznane za doręczone skutecznie i domniemanie jego doręczenia nie zostało obalone żadnymi wnioskami procesowymi. Sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do wskazania w terminie 7 dni, czy wobec ponownego złożenia pozwu w niniejszej sprawie, wnosi o zarejestrowanie sprawy pod nową sygn. „P” z datą wpływu 15 kwietnia 2014 r.

Powyższe zarządzenie zostało pozostawione w aktach ze skutkiem doręczenia na dzień 13 maja 2014 r. Na podstawie zarządzenia z dnia 2 września 2014 r., wpisano sprawę pod nowy numer z datą wpływu wniosku pełnomocnika powoda o nadanie sprawie dalszego biegu, tj. dniem 15 kwietnia 2014 r.

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 listopada 2014 r., strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że powód był pracownikiem M. w okresie od 5 lutego 1990 r. oraz następnie M. Sp. z o.o. w okresie od dnia 1 czerwca 1995 r. do dnia 12 grudnia 2013 r. W dniu 12 grudnia 2013 r. pozwany pracodawca rozwiązał stosunek pracy bez zachowania terminu wypowiedzenia z winy powoda. Pozwany wskazał, że powód nie dochował zawitego terminu wymaganego przez art. 264 § 2 k.p. do wniesienia pozwu o przywrócenie do pracy.

Wyrokiem z 27 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Rejonowy ustalił, iż powód był pracownikiem M. w okresie od 5 lutego 1990 r. oraz następnie M. Sp. z o.o. w okresie od dnia 1 czerwca 1995 r. do dnia 12 grudnia 2013 r. Z dniem 12 grudnia 2013 r. pozwany pracodawca rozwiązał stosunek pracy bez zachowania terminu wypowiedzenia z winy powoda.

W związku z otrzymanym oświadczeniem o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, dnia 18 grudnia 2013 r. powód sporządził pozew o przywrócenie do pracy, który został nadany w placówce pocztowej dnia 23 grudnia 2013 r., a doręczony został do tutejszego Sądu dnia 30 grudnia 2013 r.

Zarządzeniem z dnia 31 grudnia 2013 r., Sąd wezwał pełnomocnika powoda do usunięcia braków formalnych pozwu poprzez podanie numeru PESEL powoda, uzupełnienie pełnomocnictwa przez wskazanie daty jego udzielenia oraz wskazanie strony pozwanej - w 2 egzemplarzach, z odpisem pełnomocnictwa zgodnie z przepisami k.p.c., w terminie tygodniowym od daty doręczenia wezwania, pod rygorem zwrotu pozwu. Powyższe wezwanie zostało doręczone pełnomocnikowi powoda dnia 16 stycznia 2014 roku.

Pismem z dnia 21 stycznia 2014 r., nadanym w dniu 22 stycznia 2014 r., pełnomocnik powoda złożyła pismo, w którym wskazała PESEL powoda i do pisma dołączyła dwa odpisy pełnomocnictwa. Pełnomocnik powoda złożyła pismo uzupełniające braki formalne pozwu w jednym egzemplarzu.

W związku z niezpełnieniem w terminie braków formalnych pozwu, zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2014 r., Sąd zarządził zwrot pozwu powodowi. W uzasadnieniu zarządzenia Sąd wskazał, że skutkiem braku dochowania któregokolwiek z warunków formalnych pozwu jest dokonanie jego zwrotu. Sąd podniósł, iż w niniejszej sprawie pełnomocnik powoda nie uzupełniła braków formalnych pozwu, albowiem pismo, w którym wskazała numer PESEL powoda, zostało złożone w jednym egzemplarzu, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu i skutkuje koniecznością zarządzenia o zwrocie pozwu w trybie art. 130 § 1 k.p.c. Powyższe zarządzenie zostało doręczone pełnomocnikowi powoda w formie dwukrotnego awizowania na adres Kancelarii i stało się prawomocne z dniem 27 lutego 2014 r. W związku z prawomocnym zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2014 r., Sąd pismem z 21 marca 2014 r., zwrócił pełnomocnikowi powoda pozew z dnia 18 grudnia 2013 r. wraz z załącznikami i odpisem wraz z załącznikami oraz pismo z dnia 21 stycznia 2014 r. wraz z załącznikami. Powyższe pismo zostało odebrane przez stronę powodową dnia 8 kwietnia 2014 r.

Pismem z dnia 14 kwietnia 2014 r., doręczonym do tutejszego Sądu dnia 15 kwietnia 2013 r. strona powodowa wniosła o doręczenie jej zarządzenia z dnia 29 stycznia 2014 r. Pełnomocnik powoda wniósł o doręczenie jej na adres Kancelarii zarządzenia z dnia 29 stycznia 2014 r., ponieważ nie z jej winy powyższe zarządzenie nie zostało jej doręczone przez operatora InPost.

Pismem z dnia 14 kwietnia 2014 r., doręczonym do tutejszego Sądu dnia 15 kwietnia 2014 r., strona powodowa wniosła o dalsze procedowanie sprawy. Pełnomocnik powoda przedłożyła odpis pisma z wykonaniem zobowiązania Sądu ze wskazaniem numeru PESEL powoda, jednocześnie wnosząc o nadanie sprawie dalszego biegu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt oraz dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda. Sąd ten oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z zeznań stron i świadków wskazanych w pismach procesowych powoda z uwagi na okoliczność, iż pozew został wniesiony po upływie przewidzianego w tym celu terminu. W ocenie Sądu Rejonowego, wniesienie żądania przywrócenia do pracy po upływie ustawowego terminu, określonego w art. 264 § 2 k.p., skutkuje oddaleniem powództwa, z wyjątkiem sytuacji przywrócenia terminu na podstawie art. 265 § 1 k.p. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że powództwo zawierające w swojej treści żądanie pracownicze odnoszące się do dokonanego rozwiązania umowy o pracę, winno spełniać wymogi formalne określone dla pierwszego pisma procesowego w sprawie. W przypadku braków formalnych pisma powód zostaje wezwany celem jego uzupełnienia, zaś nie uzupełnienie braków formalnych w ustawowym terminie, rodzi skutek w postaci zwrotu pozwu. Pozew zwrócony nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a nieuzupełnienie braków formalnych przez pełnomocnika profesjonalnego rodzi skutek dla reprezentowanej przez niego strony procesowej. Tym samym, ponowne żądanie rozpoznania sprawy, przy prawidłowo dokonanym i nie kwestionowanym następnie zwrocie pozwu, może powodować skutek dopiero od chwili podniesienia takiego żądania, niezależnie przy tym od sposobu jego wyrażenia, także w sytuacji gdy jest to wniosek „o dalsze procedowanie”. W ocenie Sądu Rejonowego, pełnomocnik powoda wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu, pomimo otrzymanego prawidłowo i odebranego osobiście pisma, nie zastosował się do wezwania Sądu, co skutkowało dokonanym zwrotem pozwu. Dokonanego zwrotu powód na żadnym etapie postępowania nie kwestionował, wnosząc jedynie o dalsze procedowanie i uzasadniając to nie otrzymaniem zarządzenia o zwrocie pozwu. Wnioskowi temu nie towarzyszyła jednocześnie żadna czynność procesowa zmierzająca do

wzruszenia dokonanego zarządzenia o zwrocie. Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy uznał, iż skoro powód nie zaskarżył zwrotu pozwu, terminem jego wniesienia było wyrażone żądanie dalszego procedowania, to jest dzień 14 kwietnia 2014 r. Tym samym należało uznać, iż zostało ono złożone z pominięciem ustawowego terminu, zaś przyczyną przekroczenia terminu było zawinione przez stronę powodową niezapełnienia braków formalnych pozwu.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia, powód zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 264 § 2 k.p. poprzez błędne dokonanie ustaleń faktycznych, naruszenie art. 139 k.p.c. w związku z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym przez przyjęcie skuteczności zastępczego doręczenia przesyłki, co pozbawiło stronę możliwości złożenia środka odwoławczego. Powód podniósł, że zgodnie z przepisami k.p.c., za równoznaczne ze złożeniem pozwu w sądzie uważa się nadanie przesyłki w jednostce polskiego operatora pocztowego. W takim wypadku należy nadać przesyłkę listem poleconym, otrzymujemy bowiem wtedy potwierdzenie nadania listu. Za dzień wpłynięcia pozwu do sądu uznaje się wtedy dzień nadania go na poczcie (23 grudnia 2013 r.), a nie jak sąd uznaje datę jego doręczenia (30 grudnia 2013 r.). Należy zatem uznać, że zgodnie z art. 264 § 2 k.p., termin do wniesienia niniejszego powództwa został zachowany, gdyż dniem do którego powinien on zostać złożony był dzień 26 grudnia 2013 r. Nie było więc podstawy prawnej do oddalenia niniejszego powództwa. Powód podniósł ponadto, że sąd pozbawił pełnomocnika możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu. Przyjmując, że przesyłka była prawidłowo awizowana, Sąd Rejonowy za podstawę przyjął wyłącznie adnotacje sporządzone na stronie adresowej niedoręczonej przesyłki i formularzu potwierdzenia odbioru. Adnotacje te, w świetle § 7 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczególnego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697 ze zm.), należało uznać za niewystarczające jednak do przyjęcia, wobec twierdzeń uczestnika postępowania, że doręczenie nie zostało dokonane zgodnie z wymogami przypisu art. 139 § 1 k.p.c. i przywołanego wyżej rozporządzenia. Sąd Rejonowy nie rozważył bowiem, czy w rzeczywistości przesyłka została, zgodnie z

§ 8 ust. 2 rozporządzenia, dwukrotnie awizowana. Złożone zawiadomienia dla adresata o pozostawieniu przesyłki (o jakich mowa w przepisie art. 135 § 2 k.p.c.), jednoznacznie wskazują na błędną praktykę InPost w awizowaniu przesyłek. Informuje on o pozostawieniu przesyłki nie precyzując dnia (3 luty czy też 5 luty). Pouczenie (określone w formularzu jako „informacja dla klienta”) w ogóle nie zawiera informacji o zasadzie dwukrotnego awizowania. Potwierdza to zatem zarzut powoda o nieprawdziwości adnotacji przesyłki sądowej sporządzonej przez doręczyciela na stronie adresowej przesyłki. Złożone przez skarżącego formularze zawiadomienia dla adresata o pozostawieniu przesyłki, stosowane przez InPost, są niezgodne z wzorem o jakim mowa w § 6 ust. 3 cytowanego rozporządzenia, określonym w załączniku nr 3. Według skarżącego, obalone zostało w ten sposób domniemanie doręczenia przesyłki.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację i orzekł o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji ocenił jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za własne. Odnosząc się do zarzutów apelacji, podniósł, iż Sąd Rejonowy wskazał, że za pozew złożony po terminie uznał pozew złożony 14 kwietnia 2014 r., czyli pozew złożony ponownie, po prawomocnym zwrocie pozwu złożonego w grudniu. Pierwotnie złożony (w terminie) pozew, wobec jego zwrotu, nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. Według Sądu Okręgowego, nie jest również zasadny drugi zarzut apelacji, określony, jako pozbawienie pełnomocnika powoda możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do uznania, że odpis zarządzenia o zwrocie pozwu z 29 stycznia 2014 r. został nieprawidłowo doręczony pełnomocnikowi powoda. W aktach sprawy znajduje się bowiem dowód doręczenia - koperta, na której dokonano adnotacji o dwóch kolejnych awizacjach w dniach: 3 lutego 2014 r. i 13 lutego 2014 r., co potwierdzono pieczęciami o takiej samej treści. Znajduje się tam ponadto adnotacja o stwierdzeniu nie podjęcia przesyłki w dniu 21 lutego 2014 r. Adnotacje te są zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu

cywilnym. Według Sądu drugiej instancji, powód nie obalił domniemania prawidłowego doręczenia przesyłki w trybie art. 139 § 1 k.p.c. Za niewystarczające uznać należy ogólne stwierdzenie o nieprawidłowościach w doręczaniu przesyłek przez operatora pocztowego. Nie wykazano, aby w niniejszej sprawie nastąpiło jakiegokolwiek naruszenie obowiązujących w tym względzie przepisów, w szczególności powód nie wykazał, aby jego pełnomocnik rzeczywiście otrzymała błędną informację o zasadzie dwukrotnego awizowania. W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia obalenia domniemania prawidłowego doręczenia zarządzenia o zwrocie pozwu z 29 stycznia 2014 r. Trafne jest zatem stwierdzenie Sądu Rejonowego, że zarządzenie o zwrocie pozwu stało się prawomocne z dniem 27 lutego 2014 r. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że pierwszy pozew z 18 grudnia 2013 r. nie wywarł skutku, wobec jego prawomocnego zwrotu, drugi zaś, złożony 15 kwietnia 2014 r. został złożony po upływie terminu z art. 264 § 2 k.p.

Skargę kasacyjną od zaprezentowanego wyroku wywiódł powód opierając ją na następujących podstawach:

1. naruszenia przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:
 1. art. 139 § 1 k.p.c., § 6 ust. 2 i 3, § 7 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, § 8 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym w związku z art. 385 i art. 382 oraz art. 378 § 1 i art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., a także art. 328 w zw. z 391 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie jako podstawy orzeczenia błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i oddalenie apelacji oraz tym samym utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego, w którym Sąd błędnie uznał za skutecznie doręczoną przesyłkę zawierającą zarządzenie z 29 stycznia 2014 r. o zwrocie pozwu w sytuacji, gdy doręczyciel na kopercie naniósł dwie różne daty pierwszego awizowania przesyłki, przez co pozbawiono powoda możliwości zaskarżenia zarządzenia i czym pozbawiono powoda możliwości obrony jego praw, czego skutkiem powinna być nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji, której Sąd odwoławczy nie uwzględnił przy

wydaniu swego orzeczeniu oraz nie wyjaśnił tej kwestii w uzasadnieniu tegoż orzeczenia,

2. art. 467 § 3 w związku z art. 130 § 1 i art. 126 § 2 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 385, art. 382, art. 378 § 1 i art. 328 w związku z 391 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie apelacji i nierozpoznanie kwestii bezpodstawnie dokonanego przez Sąd wezwania powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu w postaci braku podania nr PESEL powoda, w sytuacji gdy jest to brak formalny dający się usunąć w toku czynności wyjaśniających, a wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pisma, zgodnie ze wskazanym przepisem, dokonuje się tylko wówczas, gdy braki te nie dadzą się usunąć w toku czynności wyjaśniających,
3. art. 130 § 1 i § 2 k.p.c. w związku z art. 264 § 2 i art. 265 § 1 i § 2 k.p. w związku z art. 385, art. 382, art. 378 § 1 i art. 328 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie jako podstawy orzeczenia błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, oddalenie apelacji, a także nierozpoznanie i w konsekwencji niewłaściwe uzasadnienie kwestii wadliwego dokonanie zwrotu pozwu w sytuacji, gdy wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pozwu było nieprecyzyjne i nie dawało podstaw do zwrotu pozwu, a w następstwie czego (w związku z ponownym zarejestrowaniem sprawy) uznano wniesienie pozwu za dokonane z uchybieniem ustawowego terminu, oraz także - w przypadku gdyby rzeczywiście doszło do wniesienia pozwu z uchybieniem terminu - w sytuacji, gdy powód złożył uzasadniony i skuteczny wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej wniesienia pozwu,
4. naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 264 § 1 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie, art. 51 § 1 k.p. przez jego niezastosowanie oraz art. 265 § 1 i § 2 k.p. przez jego niezastosowanie, poprzez uznanie, że pozew nie został złożony w terminie, podczas gdy termin został zachowany, a zwrot pozwu był wadliwy, ewentualnie - w przypadku gdyby rzeczywiście doszło do wniesienia pozwu z uchybieniem terminu - poprzez brak dokonania przez Sąd przywrócenia terminu w sytuacji, gdy pozew wolny od braków formalnych nie został wniesiony w terminie bez winy powoda, a

powód w terminie 7 dni od ustania przyczyny uchybienia (uzyskania informacji o zwrocie pozwu) złożył pozew wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu; w konsekwencji poprzez brak rozpoznania merytorycznego kwestii zasadności rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę na podstawie art. 51 § 1 k.p., choć pozew został złożony skutecznie i kwestia ta powinna zostać rozważona.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są usprawiedliwione.

Analizę zasadności zarzutów kasacyjnych podnoszonych w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego rozpocząć wypada od przypomnienia, że przedmiotem sporu w rozstrzyganej sprawie jest roszczenie o przywrócenie powoda S. L. do pracy w pozwanej M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., zgłoszone we wniesionym w dniu 14 kwietnia 2014 r. odwołaniu od oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, dokonanego przez pracodawcę pismem doręczonym powodowi w dniu 11 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo z uwagi na uchybienie przez powoda terminowi z art. 264 § 2 k.p. do wniesienia odwołania od przedmiotowego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, bez badania legalności i zasadności przyczyn rozwiązania stosunku zatrudnienia w tym trybie, co zaakceptował Sąd Okręgowy. W tym kontekście, skoro skarżący nie neguje, iż zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2014 r. zwrócono pozew wniesiony przez powoda w dniu 18 grudnia 2013 r., zaś pozew zwrócony nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, skarżący uznać musi, iż postępowanie w niniejszej sprawie zainicjowane zostało na skutek odwołania złożonego w dniu 15 kwietnia 2014 r. (zarządzenie z dnia 2 września 2014 r.). Zatem, na skutek zwrotu pozwu złożonego pierwotnie w dniu 18 grudnia 2013 r., nie doszło do zainicjowania postępowania, które mogłoby zostać dotknięte nieważnością. Skarżący, zaś – jak się wydaje – usiłuje „przenieść” zarzut nieważności oraz inne zarzuty procesowe

dotyczące postępowania, które nie zostało zainicjowane (wskutek zwrotu pozwu), na postępowanie, w toku którego wydano wyrok objęty skargą kasacyjną. Nie jest i w tym konsekwentny, gdyż zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 264 § 2 i art. 265 § 1 k.p.) osadza na twierdzeniu, iż pozew został wniesiony po terminie, bez winy powoda. W skardze kasacyjnej podnosi, iż złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania, wykazując, że wystąpiły okoliczności przemawiające za przywróceniem uchybionego terminu. Istotnie, w dniu 14 kwietnia 2014 r. złożył do Sądu Rejonowego w G. dwa pisma, które odczytywane łącznie, wskazują, że był on wówczas błędnie przekonany, że postępowanie będzie kontynuowane na podstawie pierwotnie złożonego pozwu. Jednocześnie jednak do pism tych dołączył pozew oraz przedstawił okoliczności, mogące motywować wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania. Pamiętać przy tym trzeba, iż już samo wniesienie przez pracownika pozwu po upływie terminu należy traktować jako zawierające implícite wniosek o przywrócenie terminu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2007 r., II PK 224/06).

Pozostaje rozważyć zasadność zarzutu naruszenia art. 264 § 2 k.p. i art. 265 § 1 i § 2 k.p. Taka ocena - zgodnie z wymaganiami zawartymi w art. 382 k.p.c. - powinna zostać dokonana przez Sąd drugiej instancji na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W orzecznictwie zwraca się przy tym uwagę, że zebrany materiał w rozumieniu art. 382 k.p.c. są nie tylko przeprowadzone dowody (materiał dowodowy), ale także pozostały materiał procesowy, na który składają się twierdzenia i oświadczenia stron, zarzuty przez nie podnoszone i składane wnioski (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2000 r., IV CKN 1137/00).

Pamiętając o powyższym, należy wskazać, że przepis art. 264 § 2 k.p. kreuje czternastodniowy termin do wniesienia odwołania, biegnący od dnia doręczenia pracownikowi pisma o rozwiązaniu stosunku pracy w opisanym trybie. Wobec wątpliwości co do charakteru określonych w tym artykule terminów dochodzenia przez pracownika roszczeń z tytułu sprzecznego z prawem rozwiązania stosunku pracy, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, wpisanej do księgi zasad prawnych, stwierdził, że terminy te są terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy

Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywrócenia terminu. Konsekwencją powyższej kwalifikacji prawnej terminów z art. 264 k.p. jest to, że wraz z ich upływem w zasadzie wygasa możliwość dochodzenia na drodze sądowej wymienionych w tym przepisie roszczeń. Sąd oddała więc powództwo, jeżeli pozew został wniesiony po upływie terminów określonych w tym przepisie. Niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy rozwiązującej stosunek pracy, wyłącza także potrzebę rozważenia legalności i zasadności przyczyny rozwiązania tegoż stosunku. Jednocześnie jednak Sąd ma możliwość przywrócenia uchybionego terminu, w oparciu o przepis art. 265 § 1 k.p., zgodnie z którym sąd pracy przywróci pracownikowi na jego wniosek termin do zgłoszenia roszczenia, przekroczony z przyczyn przez niego niezawinionych. Wspomniany wniosek musi być - zgodnie z art. 265 § 2 k.p. - złożony w nieprzekraczalnym terminie siedmiu dni od ustania przyczyny uchybienia terminowi i zawierać uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających tego rodzaju żądanie. Instytucja przywrócenia terminu, o jakiej stanowi art. 265 k.p., ma łagodzić rygorizm przepisów o dochodzeniu roszczeń pracowniczych z tytułu ustania stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2007 r., II PK 224/06). Ponadto, jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 2013 r., II PK 366/12, tylko bardzo liberalne podejście do stosowania terminów określonych w art. 264 k.p. oraz ich przywracania (art. 265 k.p.) pozwala na uznanie zgodności tych przepisów z zasadą skuteczności prawa europejskiego (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 października 2009 r. w sprawie C-63/08, Virginie Pontin przeciwko T-Comalux SA, ECR 2009, s. 1-10467).

Skoro zatem, zgodnie z hipotezą normy art. 265 § 1 k.p., przywrócenie uchybionego terminu z art. 264 k.p. możliwe jest tylko przy spełnieniu przesłanki, braku winy pracownika w przekroczeniu tego terminu, to muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00). Przyczyną taką może być również błędne, lecz wywołane okolicznościami niezależnymi od powoda, przeświadczenie o kontynuowaniu postępowania sądowego zainicjowanego złożonym w terminie i

zwróconym następnie, na podstawie art. 130 § 2 k.p.c., odwołaniem od wypowiedzenia.

Ocena co do braku zawinienia powinna być dokonywana z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy, a także wszystkich okoliczności sprawy i indywidualnych cech pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 1994 r., I PRN 21/94).

Należy zatem przypomnieć, że powód wniósł pierwotnie pozew w terminie wynikającym z art. 264 § 2 k.p. Został następnie wezwany do usunięcia braków formalnych pozwu przez podanie swojego numeru PESEL, chociaż zgodnie z art. 467 § 3 k.p.c., w sprawach z zakresu prawa pracy wezwanie powoda do usunięcia braków formalnych pozwu może nastąpić tylko wówczas, gdy braki te nie dadzą się usunąć w toku czynności wyjaśniających. Zgodnie zaś z treścią art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 2010 r. o ewidencji ludności, Sąd mógł wystąpić o udzielenie informacji z Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL). Co zaś istotniejsze, strona powodowa konsekwentnie ponosiła, że na skutek nieprawidłowości w pracy doręczyciela InPost, nie miała nawet szansy na otrzymanie korespondencji sądowej w przebiegu sprawy zarejestrowanej w Sądzie Rejonowym w G. pod sygn. akt IV P (...). Sąd Okręgowy, oceniając te twierdzenia, podniósł, że powód nie uprawdopodobnił, że wystąpiły uchybienia w pracy doręczyciela. Tymczasem, strona powodowa powoływała się na zapisy umieszczone przez doręczyciela na kopercie, zawierającej zarządzenie o zwrocie pozwu. Należy zatem wskazać, iż Sąd Najwyższy – w kontekście uprawdopodobnienia braku winy w niedochowaniu terminu – kilkakrotnie wprost powtarzał, iż powszechnie znane są liczne przypadki nieprawidłowości w doręczeniach przesyłek sądowych dokonywanych od stycznia 2014 r. przez InPost (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 września 2016 r., IV CZ 55/16; z dnia 16 marca 2016 r., IV CZ 106/15; z dnia 12 września 2014 r., I CZ 58/14). Owe nieprawidłowości, w powiązaniu z twierdzeniami strony powodowej, popartymi niejednoznacznymi zapisami mającymi dokumentować doręczenie zarządzenia o zwrocie pozwu, doprowadziły do obalenia domniemania doręczenia przesyłki sądowej, o którym mowa w art. 139 § 1 k.p.c. Tym samym strona powodowa, składając powtórnie pozew w dniu 14 kwietnia 2014 r., wykazała, iż nie ponosi winy

w przekroczeniu terminu z art. 264 § 2 k.p. Nie powinno również budzić wątpliwości, iż o zwrocie pozwu strona powodowa dowiedziała się dopiero w dniu 8 kwietnia 2014 r., otrzymując pismo sądowe z dnia 21 marca 2014 r. z załącznikami w formie pozwu i dołączonych do pozwu dokumentów. Zachowała zatem siedmiodniowy termin, o jakim mowa w treści art. 265 § 2 k.p.

Mając zatem na względzie, iż Sądy obu instancji nie rozpoznały istoty sprawy, Sąd Najwyższy orzekł, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c., jak w sentencji.

r.g.